KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8go Lutego 1866 r. | № 30. | Lat 45. | 27 Stycznia / 8 Lutego 1866 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 3, w poł. c. st. 5. Wys. wody st. 3 c. 9, (przybywa). | Wschód Słońca g. 7 m. 32 Zachód „ „ 4 „ 58 | Jutro, Śtej Apolonji Panny Męczenniczki.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA i SAMOWŁADCY WSZECH ROSSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO XIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że pod budowę Drogi Żelaznej fabryczno-Łódzkiej, zachodzi potrzeba zająć grunta na załączonym planie sytuacyjnym oznaczone, wynoszące w ogóle sześć desiatyn, szesnaście i dwadzieścia siedm setnych sażeni kwadratowych, czyli morgów jedenaście, sażeni kwadratowych siedmdziesiąt dwa powierzchni, a należące do wsi Koluszek, będącej własnością P. Turobojskiego.

Zważywszy, że dobrowolna ugoda z właścicielem wsi pomienionej o odstąpienie wyrażonych gruntów nie doszła do skutku, na zasadzie Art: 7 aktu nadawczego drogi żelaznej fabryczno-Łódzkiej i w myśl artykułów 2go, 3go ustępu lit: *a* i 9 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 6 (18) Czerwca 1852 r. o wywłaszczeniach na użytek publiczny, na przedstawienie Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, postanowiła i stanowi:

Art: 1. Przestrzeń gruntu na dołączonym planie oznaczona, do wsi Koluszek należąca, obejmująca 6 desiatyn, 16. 27 sażeni kwadr: czyli jedenaście morgów, siedmdziesiąt dwa sażenie kwadratowe powierzchni, ma być zajętą pod budowę drogi Żelaznej fabryczno-Łódzkiej.

Art: 2. Zajęcie wyrażonej przestrzeni na użytek publiczny, oraz ustanowienie wysokości wynagrodzenia dla jej właściciela, przywiedzione być ma do skutku, podług prawa o wywłaszczeniach z dnia 6 (18) Czerwca 1852 roku.

Art: 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, właściwym Władzom, w czem do której należy i Towarzystwu Drogi Żelaznej fabryczno-Łódzkiej poleca.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Administracyjnej.

Dnia 14 (26) Stycznia 1866 roku.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant,
(podpisano) Hrabia *Berg.*
P. o. Podsekretarza Stanu
(podpisano) *Rogoziński.* (D. W.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej,* za Nrem 37 wydanym, zamieszczono: według istniejących przepisów policyjnych, na każdej posesji znajdować się winna tablica, na której wypisane być mają w językach ruskim i polskim: numer domu, cyrkuł, imie i nazwisko i stan właściciela. Ponieważ przepis ten nie przez wszystkich ściśle jest zachowywany i na wielu domach, które przeszły na własność innych osób, pozostawiono bez zmiany dawniejsze tablice, przeto zalecono policji dopełnić sprawdzenie i zarządzić, aby tablice, na których nieodpowiednie napisy okażą się, zmienione były w ciągu dwóch tygodni, na przyszłość zaś ze zmianą właściciela i napisy na tablicy bezzwłocznie zmieniane być mają. (Gaz: Polic:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.*— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Śgo ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 82, na które, tudzież na dawniejsze w 372 wnioskach złożono rs. 1,904 kop. 85. Na żądanie zaś 117 uczestników (prócz procentu rs. 9 kop. 69 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 8,330 kop: 57½ i umorzyła xiążeczek 52. Przeto uczestników 17,302, posiada kapitał rub. sr. 640,629 kop. 60. (D. War.)

— *Pocztamt Warszawski.*— W odwołaniu się do kilkakrotnych ogłoszeń w pismach publicznych zamieszczonych, Pocztamt Warszawski ponownie podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do istniejących przepisów, listy adresowane do Cesarstwa Rossyjskiego, winny być koniecznie opatrzone w marki lub koperty stemplowe, gdyż wrzucane do skrzyń pocztowych na koszt adresantów, wcale expedjowane nie będą, oraz aby na listach tak do Królestwa jako i do Cesarstwa adresowanych, nie przyklejano marek dawnych z herbami Królestwa, gdyż marki te jako wyszłe z użycia nie mają żadnej wartości, o czem w swym czasie w pismach publicznych uczynione było ogłoszenie, i listy takiemi markami opatrzone, również expedjowane nie będą. Przytem Pocztamt Warszawski nadmienia, że częstokroć zdarza się, że do skrzyń pocztowych, wrzucane są listy w rodzaju expedycji, adresowane do różnych Władz i opatrzone markami pocztowemi, listy więc te nie mogą być expedjowane, albowiem stosownie do obowiązujących przepisów, takowe oddawane być winny na pocztę za opłatą tak jak listy rekomendowane, na które oddawcy otrzymać winni kwit sznurowy. (Dz: War:).

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Major *Fanshawe*, z Petersburga.

— Jutro jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Kaczanowskiego* Magistra obojga praw, odbędzie się żałobna Msza Święta, za duszę jego o godzinie 10 rano w Kościele Śgo ALEXANDRA, na które pozostała wdowa, siostra i wnuczka, zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. (1,982.)

— Jutro, jako w 27 rocznicę śmierci ś. p. Jana-Augustyna *Spiskiego*, odbędzie się w Kościele po-*Karmelickim* na Krak:-Przedm:, o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy; na które, pozostała Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. (1,903.)

— Katarzyna z Piekarskich *Netto*, Wdowa po Kontrollerze Kassy Głównej Pocztowej, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 73, w dniu 5 b. m., rozstała się z tym światem. Pozostałe w ciężkim smutku Córki, Syn, Zięć i Synowa, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele po-*Bernardyńskim*, na cmentarz Powązkowski. (1,942.)

— Marta z Olszakiewiczów *Kurpiewska,* przeżywszy

lat 80, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Córka i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na Exekwje nazajutrz w tymże Kościele o godz: 10tej z rana odbyć się mające. (2,006.)

— W dniu 19tym Stycznia r. b., przeniósł się do wieczności w Mieście Łowiczu, po długiej i ciężkiej słabości ś. p. Tomasz *Wołyński*, b. Kontroller Kassy Powiatu Piotrkowskiego; osierociwszy Żonę i troje Dzieci. (1,892.)

— „Bibljoteka Warszawska" w zeszycie na Luty r. b., podała zajmujące sprawozdanie o rozmaitych projektach Wystawy Paryzkiej na rok 1867. Oprócz strony przemysłowej i artystycznej powzięto zamiar, ażeby był reprezentowany teatr na rozległą skalę. Myślą jest, aby na tej między-narodowej scenie, przedstawione były arcydzieła genialnych i najsławniejszych autorów, jak *Szekspira*, *Szyllera*, *Getego*, *Lessinga*, *Rassyna*, *Kornela*, *Moljera*, *Kalderona*, *Alfierego*, a każde z nich w ojczystym języku. Publiczność miałaby przez to sposobność poznać najrozmaitsze rodzaje sztuki dramatycznej. Zamiar więc ten chcąc doprowadzić do skutku, mają urządzić oprócz Wielkiego teatru, wiele innych pomniejszych teatrzyków, któreby nietylko wieczorem, ale i przez cały dzień były otwarte i dla wszystkich przystępne. Tu, przedstawianoby zarazem, różne narodowe tańce, w ubiorach każdemu ludowi właściwych, tudzież ćwiczenia gimnastyczne i gry atletyczne. Paryżanie już wcześnie się cieszą, spodziewanym tłumem gości z całej Europy, i dziś obliczają na palcach miljony miljonów jakie zyszcze ich miasto przez tę wystawę.

— Wczoraj na odbytej sessji Teatru Amatorskiego, w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, postanowiono w ciągu przyszłego postu odegrać komedję *Korzeniowskiego* „Narzeczone" i komedję jednoaktową *Görnera*, tłomaczenia Pana *Bogowolskiego*, pod tyt: „Kozioł ofiarny"; wkrótce próby dzieł obu przedsięwzięte zostaną. Obok pomienionych komedji, jest nadto w projekcie urozmaicenie rzeczonego scenicznego widowiska.

— *Styczeń* r. b. był pogodny i niezwykle ciepły. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi ciepła 0,7 stopni R. o 4,1 stopni R. wyższa jak w normalnym stanie (— 3,°4 R.), a nawet wyższa o 0,2 stopni R. od Marca w jego średnim stanie, przez co więcej do wiosennego, jak do zimowego miesiąca był podobny. W przeciągu lat 86 (od r. 1779 do 1866) dwa razy Styczeń był podobny do teraźniejszego, a mianowicie w roku 1796 (i wtedy miał temperaturę c. 2°2 R.) i w roku 1863 (c. 1°1 R.). Pierwsza połowa była nieco chłodniejsza jak druga, która była nader ciepła. Największe ciepło 6,2 stopni R. dochodziło dnia 21 i 22, największe zimno 6,5 stop: R. było dnia 7go rano. Barometr utrzymywał się nieco wyżej jak zwykle. Deszcze i śniegi padały rzadko i nieobficie, ilość wody spadłej z deszczu i śniegu cd do wysokości wynosi 9,0 lin: par: o 6,1 lin:par: wyższa jak w normalnym stanie. W całym miesiącu było dni pogodnych 5, napół-pogodnych 11, pochmurnych 15, deszczu 4, śniegu 7, mgły 3, wiatrów mocnych 11, wichrów 1, wiatr panujący południowo-zachodni. Średnia wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 8,1 nowej miary polskiej, wysokość wody największa dochodziła dnia 19go, stóp 4 cali 8, najmniejsza dnia 5go, st: 1 cali 1.

— Pamiętamy, że w niejednem piśmie, sztuce lekarskiej poświęconem, utrzymywano, że brak objawów elektryczności, towarzyszył zwykle okazywaniu się cholery. Nie naszą jest rzeczą przesądzać w materjach rzeczy lekarskich dotyczących, onegdajsze wszakże błyskawice i grzmoty, chcemy uważać za rękojmię, że krążąca po Europie cholera, i gród nasz i kraj ominie.

— Niedawno Artyści naszej opery śpiewali „Napój Miłosny". Wczoraj znowu usłyszeliśmy tę samą operę, przedstawioną przez Artystów Włoskich. Panna *Giovannoni*, PP. *Bettini*, *Ciampi*, *Zachi*, wybornie oddali tę zawsze świeżą i wdzięczną muzykę Mistrza Włoskiego. *Adina* śpiewała prześlicznie, *Dulcamara* był wyborny, pełen werwy i komiczności, *Sierżant* zalotny, a *Nemorino* z wielkiem czuciem i umiejętnością odśpiewał cudną arję „Una furtiva lagrima", którą na żądanie śród oklasków powtórzył. „Divertissement tancerskie" zakończyło to widowisko, Panna *Piotrowska* w „pas de deux" wraz z P. *Rządcą* zbierali oklaski, których nieszczędzono również Artystkom występującym w „Oświadczynach w tańcu"; uwieńczeniem wszakże tego „Divertissement" był nowy mazur, układu Dyrektora R. *Turczynowicza*, z muzyką dostojnego amatora, o którego poważnych kompozycjach, mieliśmy już dawniej sposobność wzmiankować. Mazur ten tańczony był przez utalentowaną naszą pierwszą tancerkę Pannę *Stefańską* i P. Konstantego *Turczynowicza*. Jak układ tak i wykonanie tańca w zupełności odpowiedziały myśli kompozytora. Muzyka naprzemian, to rzewna, sielska, to żywa, wojownicza, to tęskna, miłosna, towarzyszyła pełnym wdzięku i naiwności pozom, śmiałym i lekkim rzutom naszej pierwszej Artystki, oraz rozkosznym „pas de deux". Cała charakterystyka mazura uchwyconą została w tym tańcu, sunie wesoło młoda para razem, świat by tak cały przebiegła, lecz figlarna dziewczka, chce podręczyć młodziana, porzuca go nagle, on goni ją napróżno, bo jak zwodnicza rusałka mu się wymyka, i sama puszcza się w pląsy, ale wabi go wzrokiem i uśmiechem, a wreszcie schwycić mu się dozwala i na zgodę rączkę całować daje, a potem znowu z nim w niebo wzleciećby rada. Śród grzmotu oklasków, Mazur powtórzony został, a Pannie *Stefańskiej* olbrzymi ofiarowano bukiet.

— Tłusty Czwartek to dzień uciech i zabaw, bo kończą się zapusty a zbliża się czas pokuty i umartwienia. Dla gospodyń zawsze jednak kłopot, myślą jak zabawić kółeczko przyjaciół, jak uraczyć ich pączkami i faworkami, warzą zatem, pieką i smażą, a głównie też wysadzają się na owe dopiero wymienione przysmaki. A choć cześć oddajemy skrzętności gospoś naszych i umiejętności ich pieczenia i smażenia, choć wierzemy w niezawodne sekreta domowe wyśmienitych pączków i faworków, nie możemy jednak przemilczeć, że pączki naszych cukierni, jak *Loursa*,

Czajkowskiego, *Czernera*, *Clotina*, *Semadeniego*, *Rękosiewicza* i innych równie są doskonałe. Konsumpcja też ich ogromna, tak że w większych nawet zakładach cukierniczych trudno wydążyć obstalunkom. Pączki jednak, podług poważnych zdań hygienistów i gastronomów dawniejszego autoramentu, koniecznie dla zdrowia jedno-brzmiącym z niemi *pączem* popijać wypada. Dawniej kiedy herbaty mało bardzo używano, pącz zwyczajnym był napojem. Dziś kiedy ananasów zagranicznych i krajowych taka jest obfitość, a przez to essencja ananasowa powinna być znacznie tańszą, możnaby wrócić choć przy pączkach do dawnego napoju. Słynny był niegdyś pącz Leslowski, ale tradycja jego nie zaginęła, bo P. *Semadeni* który objął po Panu *Strasburgerze* dawną *Lessla* cukiernię, równie smaczny i zdrowy pącz przyrządza.

— Wielu jeszcze z czytelników naszych przypomni sobie zapewne słynną przed laty winiarnię *Kasperkiewicza* na Gołębiej ulicy wprost Krzywego Koła. Skromny i cichy lokalik, wieczorną zwłaszcza porą, zgromadzał w sobie lubowników dobrego Węgrzyna, którego skrzętny gospodarz, Węgrzyn rodem, sam z swojej ojczyzny sprowadzał. Otóż lokalik ten, po rozmaitych kolejach, obecnie zajęty jest na handel korzenny. W tym samym sklepie, z owych jeszcze czasów olejno zielono malowanym, przy tychże samych stolikach pod ścianą urządzonych i dziś wypić można kieliszek winka z zabytków *Kasperkiewicza* i innej jeszcze bogatej niegdyś piwnicy. Dostanie tu i różnych przekąsek na prędce, a uprzejmość gospodarza Pana Władysława *Perkowskiego* zniewala i przyciąga gości.

— W dniu 10 b. m., t. j. w przyszłą Sobotę, będzie miał miejsce w Towarzystwie „Harmonja," wieczór tańcujący, na który bilety wydawane będą w lokalu Towarzystwa przy ulicy Długiej, każdodziennie od godziny 2ej do 4ej po południu, aż do włącznie Soboty.

— Dnia dzisiejszego w dokończeniu ciągnienia Iej klassy 106tej Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły, mianowicie: Rs. 8,000 główna wygrana na Ner 7,616, w Kantorze tutejszej Kollektorki Chai *Landstejn*, przy ulicy Żabiej; Rs. 3,000 na Ner 7,832, Rs. 2,500 na Ner 3,781, po Rs. 500 na numera 7,389 i 13,494, a na Ner 14,807 Rs. 200.

— Nieraz już wspominano w pismie niniejszem o nieszczęśliwej wdowie *Wolańskiej*, zamieszkałej przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1545. Od kilku lat ciężką a nieuleczoną złożona niemocą, pozbawiona jest wszelkiego sposobu do życia wraz z małoletnią córeczką swoją. Odwiedziwszy ją przed kilkoma dniami, znalazłam ją w zupełnym niedostatku; wszelkie już bowiem zasiłki, z ofiar dobroczynnych osób pochodzące, wyczerpały się. Przesyłając dla niej za pośrednictwem *Kurjera Warszawskiego* rs. 1, uważam sobie za obowiązek przypomnieć sercom litościwych osób, tę nieszczęśliwą wdowę, w nadziei, że każdy pospieszy z datkiem wedle możności, a BÓG zapłaci za pomoc niesioną wdowie i sierocie.— *K. J.*

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRALJA. — Listy z Nowej Zelandji, gdzie Anglicy toczą prawie nieustającą wojnę z dzikiemi krajowcami, donoszą o strasznym wypadku. Gubernator miejscowy uczynił niedawno propozycje pokoju, a ponieważ dzicy zdawali się przyjmować takowe, przeto posłał do nich, dla objaśnienia warunków, Anglika Broughton, znającego język miejscowy. Dzicy jednak schwytawszy go przywiązali do drzewa, i wyrzynając kawałki ciała, piekli takowe i pożerali, a następnie prawie żywą jeszcze ofiarę zakopali w piasek. Pożarli oni również syna kolonisty Hendersona, który dostał się w ich ręce. *(Ind. Bel.)*

AUSTRJA. *Wiedeń*, *4go Lutego.* — Słychać, że wyjazd Ministrów Mensdorffa i Belcredi do Pesztu wywołany został kwestją Xięztw. Narada w tym przedmiocie ma się tam odbyć pod prezydencją Cesarza. Niektórzy utrzymują, że powołanie wspomnionych Ministrów, jest oznaką słabnącego wpływu Ministrów Węgierskich Majlath i Esterhazy. — Liczba żandarmerji w Państwie Austrjackiem ma być znacznie zmniejszona. — Cesarzowa wczoraj niespodziewanie odwiedziła teatr narodowy w Peszcie, gdzie ją przyjęto z wielkim zapałem. *(Schl. Ztg.)*

FRANCJA. *Paryż 3go Lutego.* — Od dwóch dni umysły się nieco uspokoiły i nie zajmują się tak wyłącznie sprawami Ameryki i Mexyku. Publiczność poruszona nieco zdobyciem Bagdadu, pragnie poznać prawdziwe szczegóły tego wypadku. Trudno przypuszczać, aby żołnierze regularnej armji związkowej wykonali ten zamach, wbrew wszelkiemu prawu narodów; sądzą nawet, że Jenerał Crawford nie należy już do armji Stanów Zjednoczonych, i że otrzymał dymisję zaraz po uśmierzeniu Południa. Sprawa przybrałaby daleko ważniejszy obrót, gdyby Jenerał ten zajmował jakiekolwiek stanowisko urzędowe. Wnosić więc z tego wszystkiego należy, że jeśli wypadek pomieniony miał miejsce, to jest czynem indywiduów prywatnych i Gabinet Washingtoński pospieszy z potępieniem takowego. — Uwaga publiczna odwrócona nieco od kwestji Mexykańskiej, przenosi się na spór Hiszpańsko-Chilijski. Niektórzy mniemają, że wdanie się prywatne, lecz nie rządowe Stanów Zjednoczonych, przyczyniło się do uekwipowania Korsarzy Chilijskich, którzy tak niespodziewanie przy samych brzegach Hiszpanji zaglądają w oczy nieprzyjacielowi. Wychodząc z tego przypuszczenia obawiać się należy, iżby rząd Hiszpański nie ściągnął sobie na głowę sprawy daleko niebezpieczniejszej aniżeli powstanie Prima.—Dziś w wieczór krążyła tu pogłoska o zniszczeniu 3 czy 4 statków Hiszpańskich na wodach Algesiras. Pomimo nawet że korweta wojenna, zaatakowana przez okręt dawniej „Shenandoah" a dziś przez Chilijczyków obsadzony, została postrzelana i prawie tonąca dostała się do portu w Kadyxie. Podobno jedna z fregat eskadry pancernej Francuzkiej morza Śródziemnego, ma być wysłaną na wody Hiszpańskie. — Wiadomości z Kochinchiny są nader pomyślne.— Dziś odbyła się rada Ministrów pod prezydencją Cesarza. Zdaje się że przedmiotem jej była kwestja Chilijska, poczem, jak to zwykle miewa miejsce, wysłano depesze do Londynu, Florencji i Madrytu.— Zauważono że Ambasadorowie Włoch i Austrji, którzy dawniej unikali spotykania, obecnie schodzą się często w jednych salonach i wiele z sobą rozmawiają. Bywają oni nawet razem na poufnych zebraniach w Tuilerjach. — Radca Stanu Wiktor Faucher

zmarł nagle w chwili, kiedy miał zabrać głos na posiedzeniu sądu kassacyjnego.—P. Schneider były Vice-Prezes Ciała Prawodawczego niechciał tym razem należeć do Komisji Adresowej, z powodu iż go ominęło krzesło prezesowskie. — Pułkownik Napoleon Bayer, Szef sztabu Marszałka Bazaine, przybył z Mexyku. —Kapitan Magnan, syn zmarłego Marszałka, mianowany został Szefem wojskowego Gabinetu Cesarza Maxymiljana. (*Ind. Bel.*)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Londynu, z 6go b. m., podaje treść mowy tronowej Królowej Wiktorji. Powiedziano w tej mowie: Zgon Króla Leopolda głęboko mnie zasmuca, ufam jednak, że jego roztropność natchnie Następcę i zachowa niezawisłość i pomyślność Belgji. Nasze stosunki zagraniczne są przyjazne i zadawalające, nie widzę powodu, dla którego możnaby się obawiać zakłócenia pokoju ogólnego. Zjazd flot Angielskiej i Francuzkiej, zwiększył przyjaźń obu narodów i wskazuje światu ich przyjacielską zgodę dla popierania pokoju. Wyswobodzenie niewolników obudza najserdeczniejszą sympatję w Anglji; handel Afrykański niewolnikami jest ograniczony, dzięki eskadrze Angielskiej. Odpis korrespondencji w sprawie *Alabama* zostanie przedłożony. Wznowienie stosunków dyplomatycznych z Brezylją budzi radość, za to ubolewa nad sporem wynikłym między Chili i Hiszpanją. Hiszpanja przyjęła przyjacielskie usługi Francji i Anglji i spodziewano się szczerze zaszczytnego dla obu stron pojednania. Układy Japońskie korzystnie zakończono. Micado ratyfikował układy i zmniejszył taryfę Japońską. Jest nadzieja, że i traktat handlowy z Austrją zawarty będzie.— Mowa tronowa wspomina dalej o wypadkach na Jamajce, spisku Fenjanów i zapowiada rozmaite bile, między temi i reformy parlamentarnej.— Konwencja dotycząca budowy kanału Suezkiego została podpisaną przez Vice-Króla i Kompanję Lesseps, z zadowoleniem obu stron. (Schl. Ztg.)

— Rozmaitości. — Wysłany przed Świętami Bożego Narodzenia z Lipska do Wiednia wagon, z ostatnim transportem xiążek kolendowych dła młodzieży, gdzieś się był zapodział. Wysyłki z Lipska do Wiednia, tak są znaczne, że zajmują wyłącznie jeden wagon, przez co i expedycja na Komorze celnej jest ułatwiona. Xiążki owym wagonem wyprawione, powinny były stanąć w dni 5 na miejscu swego przeznaczenia, co gdy nie nastąpiło, zarządzono poszukiwanie, a gdy wysyłka na przestrzeni Lipsko Wiedeńskiej nieznalazła się, jest domysł, że wagon ją obejmujący, przyczepiony został do jakiego pociągu odeszłego do Paryża, albo do Petersburga. Xięgarze Wiedeńscy są ztąd w niemałym kłopocie. – Pewnego dnia przyszła fantazja słynnemu *Heinemu* pisać testament, przyjaciel który go zastał przy tej robocie, zapytał z uśmiechem: „Jakaż jest twoja ostatnia wola?" „Chcę koniecznie'," odrzekł *Heine*, „żeby moja żona poszła za mąż zaraz nazajutrz po moim pogrzebie." „Dla czegóż tak nagle?" „Aby człowiek, który ją poślubi, codziennie żałował, że ja umarłem."

Przyjechali do Warszawy: Egersdorf Juljusz Ob: z Czurył nr 625; Jurkowski Rudolf Ob: z Berejowa nr 414; Janczewski Ignacy Ob: z Siedlec; Kosobudzki Leonard Ob: z Łęczycy nr 584; Przychocki Józef Ob: z Konina nr 1315; Skotnicki Jan Ob: z Moszczanki nr 625.

Wyjechali: Domański Zenobjusz Ob: do Pniewa; Gradziński Wład: Ob: do Zakrzewa; Łempicki Józef Ob: do Maluszyna; Milewski Pi tr Ob: do Ostrołęki; Sędzimir Jan Ob: do Przewodowa; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa.

Przyjechali z Zagranicy: Blajcher Jakób Kupiec z Krakowa nr 1574d; Crokidas Konst: Ob: z Aten nr 414; Plambeck Edward Wilhelm Sztukmistrz z Hamburga nr 1066.

Wyjechali Zagranicę: Dyttrüch Karol Fabrykant do Krakowa; Miller Johan Radca Kollegialny do Wiednia; Roszkowski Winc: Urzędnik do Poznania.

TEATR WIELKI.

Dziś, Balet *Esmeralda*. (Pierwsze wystąpienie Panny Nadziei *Bogdanoff*).— Jutro, *L'Elixir d'amore* (*Napój miłosny*). (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: A Nr 17).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro, *Poświęcenie.*

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 7 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 3 kop. 75 do rs. 7 kop. 85; żyta od rs. 3 k. 75 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 1 kop. 95 do rs. 2 k. 15; gryki od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 10; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 50.

Okowity próby 11, płacono dnia 6go b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 42 do rs. 2 kop. 57¼; za garniec od rs. — kop. 79 do rs. — kop. 84.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 8go Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 50, dają rs. 85 kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs. żądają rs. 84 kop. 75, dają rs. 84 kop. 50; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 75 k. —, dają rs. 73 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 117 k. 25, dają rs. 117 k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek —, dają rs. 99 kop. 83; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 33, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77 k. 50, dają rs. 76 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 124 k. —, dają rs. 123 k. 66; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 103 kop. —, dają rs. 102 k. 75; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 75; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop. 75, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 36. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 72. — Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych od rs. 15, kop. 7⅔.

(Kurs Listów zastawnych na równi z innemi papierami publicznemi będzie nadal notowany za rs. 100; zaś kupon obliczony będzie od rs. 15 tylko).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Wiadomości Xięgarskie.

Posiadając już tylko małą liczbę exemplarzy **Kalendarza Polskiego** illustrowanego; na rok 1866, oraz **Kalendarza dla ludu Polskiego**, wydanych pod kierunkiem Redakcji Gazety Rolniczej; oraz poleciwszy zbroszurować i pięknie oprawić exemplarze z roku 1865 i dawniejszych **Przyjaciela Dzieci** (exemplarz zbroszurowany kosztuje rs. 4 kop. 50, Kartonowany rs. 4 kop. 80; oprawny w płótno z wyciskami złotemi rs. 5 kop. 50). oraz **Opiekuna Domowego** z roku 1865, (exemplarz zbroszurowany kosztuje rs 3, Kartonowany rs. 3 kop. 30, oprawny w płótno z wyciskami złotemi rs. 4); mam zaszczyt powiadomić interesowaną Publiczność, oraz Panów Xięgarzy w Warszawie i na prowincji, iż ze zleceniami swemi raczą się zgłaszać do mnie pod poniższym adresem.—**Jan Jaworski**, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 415 w Pałacu Hr. Stanisława Potockiego.

XIĘGARNIA I SKŁAD NÓT MUZYCZNYCH
FERDYNANDA HÖSICK,
przy ulicy Senatorskiej Ner 496, otrzymała nowy Transport

GLOBUSÓW I TELLURJI

w języku Polskim, w wielkim wyborze.

Oprócz sześciu różnych wielkości tychże, mianowicie cali 2½, 3½, 4½, 6, 8 i 12, posiada z każdej cztery różne odmiany, to jest:

na podstawie toczonej politurowanej na czarno;
na takiejże podstawie z oznaczeniem gór kolorami;
na podstawie ozdobniejszej z kompasem i merydjanami
i takież z oznaczeniem gór kolorami.

Najdroższy i największy gatunek nie przenosi ceny rs. 16, a ceny te najrozmaitsze schodzą aż do ceny kop: 40.

Xięgarnia powyższa posiada na Składzie wybór i podejmuje się również sprowadzania

GLOBUSÓW
w wszelkich innych językach,

niemniej **GLOBUSÓW wypukłych RELIEF**, aż do wielkości 48 cali (2 łokci) średnicy, a będąc w bezpośrednich stosunkach z najpierwszemi Fabrykami, jest w możności dostarczenia takowych **partjami** sprzedającym, jak niemniej **Zakładom naukowym.**

NOWO ZAŁOŻONA
Księgarnia i Skład Nót Muzycznych,
FERDYNANDA HÖSICK,
przy ulicy Senatorskiej Ner 496 wprost pałacu Prymasowskiego.

Ma honor polecić się obfitym doborem **Xiążek** polskich, francuzkich, niemieckich, angielskich, włoskich, czeskich, w rozmaitych gałęziach nauk, niemniej **Nót muzycznych tak klassycznych** jak i autorów nowoczesnych na wszelkie instrumenta. Posiada bogaty wybór xiążek do nabożeństwa w oprawach ozdobnych i skromniejszych.

Dzieł illustrowanych na podarki dla różnego wieku, keepsaków, albumów, karykatur i t. p.

Zaopatrzona jest zawsze we wszelkie **dzieła specjalne** tyczące się sztuk, rękodzieł i rzemiosł i sprowadza wszelkie takowych tyczące się dzieła i **pisma perjodyczne** w najkrótszym czasie. Pojedyncze numera takowych posiada zawsze na składzie.

W końcu polecając jeszcze bogaty swój wybór **fotografji i albumów** do tychże w najrozmaitszych wielkościach, jak niemniej kollekcją swoją.

Fotografii w formie biletów wizytowych (kopji obrazów) po cenie kop. 7 i pół, nadmienia, że wszelkie pisma perjodyczne w kraju i za granicą wychodzące, odsyła prenumeratorom do domów bez żadnej dopłaty za przesyłkę, a katalog takowych bezpłatnie w xięgarni udziela.

DONIESIENIA.

RADA OPIEKUŃCZA
Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 14 (26) Lutego) r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się licytacja w kancelarji Instytutu w Mokotowie, w obec delegowanych członków Rady, przez opieczętowane deklaracje na 6-letnie wydzierżawienie gruntów Instytutowych poczynając od dnia 1 Lipca 1866 r. to jest:

a) Gruntów ornych naprzeciw Królikarni położonych, około morgów reńskich 39 obejmujących bez zasiewów i budowli.

b) Ogrodu owocowego i warzywnego około morgów 3 miary reńskiej.

Licytacja rozpocznie się od ceny dzierżawnej rocznie: a) z gruntów ornych rs 165; b) z ogrodu rs. 60, z obowiązkiem pozostawienia zasiewów.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadjum 1/4 części summy do licytacji przyjętej wyrównywające. O warunkach licytacji dowiedzieć się można każdodziennie w Kancellarji Instytutu w Mokotowie, albo w Kantorze domu handlowego A. S. Fraenkel przy ulicy Bielańskiej w Warszawie.

w Zastępstwie Prezydującego, A. Moldaur C. R. (D. W.)

ZARZĄD
OKRĘGOWY INŻYNIERSKI.

Okręgowy Inżynierski Zarząd Warszawskiego Wojennego Okręgu ogłasza, że w obec Okręgowej Rady 1 (13) Lutego 1866 r, odbywać się będą licytacje bez przetargów, na wykonanie robót i dostawę wszelkiego rodzaju materjału budowlanego, do Nowogeorgiewskiej, Iwangorodzkiej, Brześć-Litewskiej twierdzy i do wojskowych gmachów w miastach Królestwa Polskiego.

Kaucje przed przystąpieniem do licytacji wymagają się w następującym stosunku:

Na twierdze:

1. Brześć-Litewską 34,000 rubli srebrem.
2. Nowogeorgiewską 12,000 rubli srebrem.
3. Iwangrodzką 20,000 rs.

Na miasta:

4. Zamość 5,000 rubli srebrem.
5. Łowicz, Sochaczew, Łęczyca, Kutno i Koło, razem 4,000 rs.
6. Suwałki 800 rs.
7. Radom, Kozienice, Warka, Grójec, Góra-Kalwarja i Mszczonów, razem 5,000 rs.
8. Sielce, Biała i Łomazy razem rs. 2,000.
9. Lublin, Krasnostaw i Opole razem rs. 4,000.
10. Płock 4,000 i
11. Kalisz, Warta, Sieradz, Szadek, Piotrków i Wolborz, razem 5,000 rs.

Kaucje winny być w połowie w papierach jako to: w biletach kredytowych Kommissji Likwidacyjnych, akcjach i innych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem dokumentach pieniężnych, prawem oznaczonych i kurs w kraju mających; na drugą połową mogą być w świadectwach na murowane nieruchomości i sklepy w obydwóch stolicach Rydze i Odessie na całą summę, w innych miastach i miejscowościach na połowę tej summy jaka przyjmuje się według prawa w ogólności dla kaucji. Kaucje w świadectwach na domy i sklepy powinny być złożono nie później jak do 29 Stycznia 1866 roku.

Do licytacji będą podane też same ceny od jakich rozpoczynały sią licytacje w 1863 roku, na przeszłe 3ch lecie, z obniżeniem ich dlą każdej twierdzy, miasta lub grupy

miast oddzielnie w procentach, z ogólnych licytacji na wszystkie przedmiota.

Licytacje odbędą się w dwóch kierunkach z terminem na rok i na trzy lata i zatwierdzają się w tym terminie, który z przedstawionych na każdy z nich cen, okaże się korzystniejszym dla Skarbu.

Licytacje będą głośne w połączeniu z składaniem zapieczętowanych deklaracji.

Na każdą twierdzę, miasto lub grupę miast powinna być złożona szczególna deklaracja z napisem na kopercie:

„Do Okręgowej Rady Warszawskiego Wojennego Okręgu, Deklaracja z oznaczeniem cen na dopełnienie robót w twierdzach lub twierdzy (tej a tej), albo mieście (wyrazić imiennie).“

W Deklaracji winno być wymieniono, że pragnący obowiązuje się przyjąć entrepryzę na podanych warunkach i zastosowanych do tych warunków cenach z ustąpieniem z nich (tyle a tyle) procentu w razie zatwierdzenia entreprypy na jeden rok, a (tyle) procentu przy zatwierdzeniu na lat trzy. Liczba podawanego procentu powinna być wypisana w deklaracji

Wreszcie deklaracje powinny być zgodne z 1909 i 1910 rozdziałami 1-ej części 10-go tomu Swodu Praw Mieszczańskich wydanego 1857 r. i według dołączonej formy do 1909 rozdziału.

Licytacje rozpoczną się w południe i do tej pory winny być podane zapieczętowane deklaracje i prośby życzących uczestniczyć w licytacji głośnej jak niemniej kaucje wyżej oznaczone. Po rozpoczęciu licytacji żadne nowe deklaracje już przyjęte nie będą.

Wrazie podania jednakowych cen, licytacja utrzyma się przy osobiście znajdującym się przedsiębiercy lub pełnomocniku mającym prawną plenipotencję do zawarcia kontraktu.

Jeżeli jednakowe ceny okażą się w kilku deklaracjach, a podający je będą się znajdować osobiście przy licytacji, to pomiędzy niemi odbywa się natychmiast stanowczy przetarg, jeżeli zaś osoby podające jednakowe ceny nie obecne, to będą powołane do nowego podania deklaracji w jak najkrótszym czasie.

Warunki licytacji, opis materjału budowlanego, wykaz główniejszych robót i wiadomość o cenach licytacyjnych można przejrzeć w Okręgowych Inżynierskich Zarządach St: Petersburgskiego, Moskiewskiego i Warszawskiego Wojennych Okręgów.

Naczelnik Inżynierów Warszawskiego Wojennego Okręgu,
Jenerał-Major Fejchtner.
Referent, Radca Kollegjalny, Woroncow-Weljaminow.
(D. W.)

ADMINISTRACJA
KSIĘZTWA ŁOWICKIEGO.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do decyzji Władzy Wyższej, uskutecznienie wydzierżawienia osad kolonjalnych w majętności Sielce pod Warszawą, zaniechanem zostaje, a tem samem w terminie przez pisma publiczne pod dniem 10 (22) Stycznia r. b. Nr 148 ogłoszonym, licytacja na toż wydzierżawienie miejsca już mieć nie będzie.

Łyszkowice dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1866 roku.
p. o. Administratora Księztwa,
Radca Dworu, **J. Wojciechowski.**
Sekretarz Dzierżanowski. (D. W.)



Ponieważ Kolonja Nr 8 i 9 oznaczona w gminie Białołęka, we wsi Brzezinach sytuowana, jest pod kwestją i oto już skarga przed właściwą Władzę wytoczona została, a nieprawni posiadacze zamierzają takową sprzedać. Ostrzega się aby takowej nikt nie nabywał, dotąd, póki w drodze właściwej kwestja załatwioną nie zostanie, gdyż nieprawnie nabywszy narazi się na szkodę.—**Louse Detlef.** (1981)

Syrop Chiny i Żelaza

PP. Grimault, Aptekarzy w Paryżu.

Lekarstwo to, jest płyn przezroczysty i przyjemny, łączy w sobie dwa środki ze wzmacniających jakie sztuka lekarska posiada najpotężniejsze: żelazo, co jest krwi zasadą i china jako środek toniczny potęgi najwyższej. Preparacja ta jest pierwsza w swoim rodzaju, gdzie połączenie obudwóch tych substancji, jak najpomyślniej dokonano. Lekarze tacy jak: Arnal, Rayez, Trousseau i Velpeau. przepisują codziennie Syrop ten, jako środek najdzielniejszy przeciw krwi niedostatkowi, również w wypadkach wszelkich, gdzie idzie o przywrócenie ciału sił podupadłych i niknących, co widać zaraz z bladości niezwykłej, limfatyczności, bolów żołądka, a ztąd niestrawności, z niewczesnych u kobiet regularności, skrufulizmu i późnego rozwoju organizmu u młodych panienek.

Syrop Chiny wznieca apetyt, pomaga trawieniu, ożywia siły i zaleca się Starcom, a szczególniej osobom co przychodzą do zdrowia, jako środek potężny a nigdy, zażywającym go, szkodzić nie mogący.

Preparacja taż sama znajduje się jeszcze w kształcie wina bardzo przyjemnego, pod nazwą: **Wino żelaza i chiny** P. Grimault, używa się ono już to w gorączkach zapalnych, już to we febrach tak zwanych zimnicach.

Dostać można w Głównych Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (19,649).

Pokrywacz Dachów.

WW. Obywatelom polecam się z wykonywaniem powierzonych mi robót, po umiarkowanych cenach z całą sumiennością, tak dachówką, papą jak i szyfrem, prosząc o łaskawe względy. Podwal Nr 523. — Jan Biliński z Poznania. — (1962.)

Od dnia 1go Marca r. b. pożądaną jest **OSOBA**, rodowity Francuz lub Francuzka, Szwajcar lub Szwajcarka, dobrze mówiąca po Francuzku i któraby mogła gramatykalnie uczyć tego języka, za co może otrzymać: Stół Stancję a nawet i pensję, stosownie do umowy. Wiadomość przy Ulicy Żurawiej, od ulicy Marszałkowskiej po prawej stronie, drugi dom pod Nrem 1618E, drugie piętro od frontu Nr 7 lokalu. (1991).

Za cenę zniżoną!

Buty nowe liczkowe, z wysokiemi cholewami, elegancko odrobione, bardzo dogodne na obecną porę błotnistą, do podróży lub do polowania, z prawidłami także nowemi, umyślnie do nich urządzonemi, są **zaraz** do sprzedania, z powodu nieutrafienia do nogi. Wiadomość w Sklepie Majstra Szewckiego Łuczyńskiego, przy ulicy Długiej, obok Hotelu Drezdeńskiego, od strony Kąpieli Parowych Ossowskiego, w domu pod Nr 552 na dole (1993)

P L A C,

przy ulicy Leszno pod Nr 699, w bliskości **projektowanego targu** położony, a obejmujący przeszło 11cie tysięcy łokci kwadratowych, jest do sprzedania w całości lub częściowo. Wiadomość powziąść można w Handlu Win Jana Riedla, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 477b. (1828.)

Są do sprzedania:



Konie wierzchowe i uprzężne,

maści siwej, młode, dobrze ujeżdżone. Wiadomość bliższa w Koszarach Mirowskich, u dowódcy połszwadronu Żandarmów Polowych. — (1984.)

Kantor Stręczeń Służących

w Rynku Starego-Miasta Nr 42.

Pośpiesza polecić się Szanownej Publiczności, z doborem sług tak w Warszawie jako i na prowincję, a mianowicie: Kucharzy, Kucharek, Markierów, Lokai, Stangretów, Stróży, Parobków, Bon Niemek, Gospodyń, Sklepowe do rozmaitych handlów z kaucjami lub bez, Młodsze, Panny Służące, Dziewczęta zwinne i zręczne do gości tak w Restauracjach jako i w Bawarjach, Pomywaczek, Nianiek, Numerewych do Hoteli. Wszelkie zamówienia z pilnością i akuratnością wypełniają się, a sługi choćby w najodleglejsze strony miasta bywają z Kantoru rozprowadzane.

Jest przytem **Gajowy**, świeżo przybyły z Prus myśliwy, z dowodami chlubnemi, życzy sobie przyjąć obowiązek na prowincji. Uprasza się JJWW. i WW. PP. o nadsyłanie adresów do powyższego Kantoru.

Zarządzający Kantorem Łuczyński. (1939).

Nagrody rs. 3.

Dnia 5go Grudnia r. z. zgubiono **portmonetkę** starą czarną skurzaną, w której znajdowało się kilka złotych drobnemi i Turecka srebrna moneta wielkości rubla. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową za powyższem wynagrodzeniem do domu Nr 161 przy ulicy Gołębiej, stróż miejscowy wskaże. (1,775.)



W dniu 4 (16) Lutego 1866 r. o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie **Nieruchomość** Nr 1576 i 1564 w Warszawie przy ulicy Brackiej i Chmielnej narożnie stojąca. Vadium rs. 2000: Licytacja zacznie się od summy rs. 19,744 k. 30, jako ²/₃ części taxy. Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr 549. O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość u podpisanego Patrona w Warszawie, pod Nr 1775, przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego oraz w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 1go.— **Mieczysław Wyrzykowski**, Patron. (D. W.)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Boka Nr 477, nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, z połowów podlodowych i prasowanego, serwetowego takiegoż, oraz **Wyziny** Krymskiej, **Jesiotra, Siomgi, Łososia** wędzonego, **Minogów, Sardynek** w oliwie, **Serdeli** w słojach marynowane (Kilki zwane), **Szamai, Śledzików** wędzonych w pudełkach, **Groszku** zielonego, **Karuku** rybiego, **Konfitur** Kijowskich suchich i płynnych, i **Winogron** Astrachańskich.

S. SZYROKÓW. (Nr 1,881.)

W domu pod Nrem 310 i 11, przy rynku Nowego-Miasta obok wodociągu, są do wynajęcia w każdym czasie **Stajnie** i **Wozownie** murowane. Mogą one być przerobione na fabrykę lub warsztat. (1717.)



Ogrodnik usposobiony,

opatrzony chlubnemi świadectwami, mogący zakładać i urządzać Ogrody podług wymagań i gustu oraz korzystne, poszukuje miejsca. Informacja w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — (1873.)

Potrzebne jest zaraz Mieszkanie,

złożone z 2ch Pokoi, samo w sobie, a jeżeli można przy familji, dla małżeństwa bezdzietnego, z meblami lub bez.— Ktoby takowe miał do wynajęcia, zechce nadesłać wiadomość do Zajazdu Augustowskiego na Nalewkach, pod Nrem 22 mieszkania. — (1875.)

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY Nasion, Produktów i Narzędzi Rolniczych, — zaopatrzył swe składy w świeże i doborowe nasiona roślin **pastewnych, okopowych, warzywnych, drzew i krzewów.** — A. RODKIEWICZ, ulica Miodowa pałac Arcybiskupów Nr 492. — (1768.)

Schüler zum Genusse des **Unterrichts** in der **dopp. u. doppelt italienischen Buchführung** so wie **Corespondenz, Rechnen, Orthographie** etc — werden noch angenommen bei W. Jany Franciskaner strasse N° 2165b, Cohns Haus. — Sprechstunden früh 8 — 10, Mittags 2 — 4. (1777.)

Kucharz,

przybyły z Berlina, znający się na kuchni polskiej, niemieckiej i francuzkiej; mogący kwalifikację dobremi sprawdzić świadectwami, poszukuje zaraz miejsca. —Uprasza się o złożenie adresu w Drukarni Kurjera Warszawskiego. (1752.)

Stangret żonaty,

potrzebny jest zaraz lub od Wielkiej-Nocy r. b. Wiadomość bliższa w Sklepie Perfum i Mydeł Fryderyka Puls, przy placu Teatralnym. (1704.)

Miód Przegaliński,

przedaje się w Warszawie u Pana Rodkiewicza ulica Miodowa, Pałac Arcybiskupów, w Lublinie w Sklepie Ubogich, w Biały w handlu Domu Zleceń Rolników Podlaskich oraz na miejścu w Przegalinach. Nadsyłającym należność franco (pod adresem właściciela dóbr Przegaliny B przez Międzyrzec) na najmniej 200 butelek po kopiejek 60, dostawa uskutecznia się bezpłatnie w odległości mil 10, mniejsze zaś ilości wydaje się na miejscu. Miód ten jak najdłużej przechowywać można. (1129).

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania Angielskie **MAGLE**, w dobrym stanie, przy ulicy Trębackiej Nr 640. (1608).

Fortepjan do wynajęcia,

w bardzo dobrym stanie, o 7miu oktawach z fabryki Hoffera; wiadomość przy ulicy Zielnej od strony Saskiego Ogrodu pod Nrem 1434, w domu Piekarza Bindernagla, w podwórzu, w oficynie na prawo, na 1szem piętrze. (1575.)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za przystępną cenę

Fortepjan mahoniowy,

o pół-siodmej oktawy, w dobrym stanie, przy ulicy Marjensztadt, w domu Bluma Nr 2608. Wiadomość u Stróża. (1675.)

FORTEPJAN

z Fabryki Krall et Sejdler, w zupełnie dobrym stanie, o 7miu oktawach, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 552 i 3, ulica Długa, 2gie piętro, mieszkania Nr. 10. (1623).

Jest do sprzedania:

Żyrandol brązowy

o 12u świecznikach, w guście rokoko, — **Lampa** wisząca Solerka, **Fotel** jesionowy, **Stół** kuchenny $3^{1}/_{2}$ łokcia długi, **Wanna** do kąpieli, **Balja** wielka, **Okseft**, trzy ostatnie przedmioty z żelaznemi obręczami. Wiadomość przy ulicy Podwale pod Nrem 533, na 2em piętrze. (1822.)

JAN GĘBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczeni Fluksji i Bólu Zębów**, a to w parę minut bez powrotu onego; ulica Wspólna, od Kościoła Śgo Aleksandra w prawo, Ner 1637, w domu Gutowskiego, w oficynie na lewo, 1sze piętro. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej do wieczora.** (17348).

Mikroskopy, Lupy i Szkła powiększające,

w znacznym doborze, u **J. Pik**, Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a. (14,707).

WALERJI LEWICKIEJ
ZAKŁAD SZYCIA

Ubiorów Damskich, oraz Bielizny Damskiej i Męzkiej.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu po-Missjonarskim Ner 406/7, w lewej oficynie na dole, obok Altany Fotograficznej P. Sachowicza.

Ma przygotowane **Okrycia, Kaftany** i inne przedmiota Ubioru Damskiego. Przyjmuje do wykonania, ręcznie i na Maszynie wszelką robotę Krawiecką, tudzież Bieliznę Damską i Męzką, po cenach umiarkowanych. (1677.)

DOBRA z kilku kluczów, położone w Galicji w najżyźniejszej okolicy, dobrze zagospodarowane, z dobremi i okazałemi budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, z lasami od 60,000 do 350,000 guldenów, pragnę razem lub pojedynczo sprzedawać. Szczegółowe opisy udzieli z grzeczności na listy franco P. R. L. **Swidziński** w Katowicach.—Sobiesław Wojnarski Dziedzic. (1776.)

Znany od lat dwudziestu

PŁYN

na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, nabyć można każdego czasu w Sklepie Rozmaitości P. Dąbrowskiego, przy ulicy Bednarskiej, w domu Dobroczynności, Nr 370. Leczy niemniej gruntownie wszelkie odzięl. bienia; w miejscu kosztuje rs. 1, z wysełką pocztową rs. 2. (Nr 1259)

Ważne ogłoszenie dla Obywateli Ziemskich!

Z tabel likwidacyjnych jakie były u mnie zamawiane, duplikaty zachowałem, obecnie mam przeto możność robienia z nich wypisów jakie są potrzebne do formowania **wykazów procentowych** służyć mających **do umorzenia podatków** i rat Towarzystwa Kredytowego, wrazie stosownego żądania, wymagalne do tego formalności uzupełnić mogę.—**R Schmidt**. (1883).

150 SKOPÓW



dobrze upasionych, z wyrośniętą wełną, są każdego czasu do sprzedania w Dobrach **Osiny**, gdzie Stacja Pocztowa, 3 mile od **Łowicza** szosą. (1817.)

Szafy jesionowe,

po zwiniętej Dystrybucji, roboty Polzenius'a, zupełnie nowe, są do zbycia, za trzecią część ich kosztu. Wiadomość w Kantorze Głównym Loterji na Krakowskiem-Przedmieściu na prost Bernardynów. (1901.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.